

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 222 (531)

Rozpoczęła się dyskusja nad traktatami

Paryż 13.8 [Obsługa własna „Gazety Lubelskiej”]

PARYŻ. 13.8. Minister Mołotow przemawiał w sprawie stanowiska Włoch wobec projektu traktatu pokojowego. Podkreślił on na wstępie, że w przemówieniu premiera de Gasperi nie można się było wogóle dopatrzyć skruchy, jaką powinno odczuwać państwo napastnicze. Dawna polityka imperialistyczna Włoch wyraża się w żądaniu przyłączenia Istrii i Krainy Julijskiej, ale „miał już czas — powie dział Mołotow — gdy ziemie słowiańskie były terenem agresji”. Minister Mołotow oświadczył także, że Włochy łatwo mogłyby zapłacić od szkodowania, gdyby zmniejszono liczbę wojsk okupacyjnych, których

koszta utrzymania są rzeczywiście olbrzymie i w dużej mierze niepotrzebne. Po przemówieniu min. Mołotowa wystąpił delegat Abisynii, witany nie zwykle przyjaźnie przez zebranych. Przeciwstawiał się on z oburzeniem żądaniu Włoch, aby zwrócono im kolonie, podkreślając nieludzkie traktowanie ludności tubylczej przez administrację włoską. W imieniu Grecji zabrał następnie głos premier Tsaldaris. Wyraził on radość z powodu przyłączenia Dodekanazu do Grecji i oświadczył, że wszelkie niesprawiedliwości terytorialne zostały już załatwione. Grecja żąda natomiast stanowczo odszkodowań od rządu włoskiego. Tsaldaris przypomniał, że Grecja prawie przez 2 lata sama dźwigała ciężar agresji włoskiej i powiedział, że jeśli traktat pokojowy ma być sprawiedliwy dla Włoch, to przede wszystkim powinien on być sprawiedliwy dla Grecji.

Po południu, po wznowieniu sesji przedstawiciel Rumunii, minister spraw zagranicznych Tatarescu przedstawił stanowisko swego rządu wobec projektu traktatu pokojowego.

Wyraził on żal z powodu nieuwzględnienia w traktacie okresu, gdy Rumunia walczyła po stronie sprzymierzonych. W okresie między dwoma wojnami — mówił Tatarescu — Rumunia stale zajmowała stanowisko antyniemieckie. Po wypadkach maja i czerwca 1941 roku Rumunia wbrew swej woli została wciągnięta w wojnę przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Min. Tatarescu oświadczył, że kilka punktów traktatu, przyjętych zostało z zadowoleniem przez rząd rumuński. Przyznano bowiem Rumunii granicę węgiersko - rumuńską z roku 1938. Nie uznano także traktatu, z r. 1940, który przyznawał Węgrom północny Siedmogród. Po przemówieniu delegata Rumunii, pierwszy zabrał głos wiceminister Wyszyński: „Z zadowoleniem witam rozwój nowej, demokratycznej Rumunii — powiedział Wyszyński — i jej pragnienie zadośćuczynienia za błędy, popełnione w przeszłości”. Dyskusja nad wypowiedzią min. Tatarescu trwa.

Dziś wieczorem zbiorą się na pierwsze posiedzenie Komisje polityczne i gospodarcze, opracowujące traktat z Włochami.

Z ostatniej chwili

Misja brytyjska u Premiera

WARSZAWA, 13.8. (API). W dniu 13 sierpnia br. bawiący w Warszawie delegaci brytyjskiej Partii Pracy złożyli wizytę premierowi Osóbec-Morawskiemu w Prezydium Rady Ministrów. Wśród odbywionej rozmowy i wymiany zdań goście brytyjscy spędzili u premiera około 3 godzin.

Rząd angielski otrzymał notę polską

LONDYN, 13.8. Dyplomatyczny korespondent Reutera donosi z Londynu, że rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych potwierdził wiadomość o wręczeniu noty protestacyjnej Polski ambasadorowi brytyjskiemu w Warszawie Victorowi Cavendish Bentinck. W nocy polskiej, zawarty jest zarzut, że tworzony przez Wielką Brytanię polski korpus pomocniczy jest formacją wojskową.

Możemy handlować z Indiami

LONDYN, 13.8. Jak podaje z New Delhi agencja Reutera, doniesiono tam oficjalnie, że przywrócone zostały ułatwienia dla handlu prywatnego pomiędzy Indiami a Polską, w ramach istniejących ograniczeń eksportowo - importowych i walutowych.

Wielki mufti działa

LONDYN, 13.8. Wielki mufti Jerozolimy, który po ucieczce z Francji przebywał w Egipcie, odwiedził Jamala Husseini, krewnego swego i przewodniczącego palestyńskiego głównego komitetu arabskiego.

Mufti odbył również trzygodzinną rozmowę z Abdulem Azzam Paszą, generalnym sekretarzem Ligi Arabskiej, w sprawie Palestyny oraz w sprawie mającej się odbyć konferencji państw arabskich.

Od łyczka do rzemyczka...

BERLIN, 13.8. Z Heidelberga donoszą, że tamtejsza organizacja skautów została rozwiązana na polecenie zarządu wojskowego. Kierownik organizacji nosił bez zezwolenia uniform, rozklejał niedozwolone plakaty i usiłował organizować drużyny harcerskie na sposób wojskowy. Równocześnie została rozwiązana druga grupa skautowska „Wolnych Młodych Harcerzy”.

Zwłoki Mussoliniego w klasztorze

RZYM, 13.8. API. Wczoraj po długich poszukiwaniach odnaleziono wreszcie w klasztorze w Pavia (na południe od Mediolanu) zwłoki Mussoliniego. Szczątki byłego Duce ukryte były w dwóch nagumowanych workach w wazie.

W związku z tym dokonano aresztowania 5 osób, między innymi 2 duchownych.

Apel Sofulisa odrzucony

LONDYN, 13.8. (API). Premier grecki Tsaldaris odrzucił w dniu dzisiejszym apel byłego premiera greckiego Sofulisa i byłego wicepremiera Venizelosa, wyrażający prośbę o odroczenie terminu plebiscytu w sprawie powołania byłego króla greckiego Jerzego.

Zwołanie konferencji w sprawie Dardaneli?

LONDYN, 13.8. (PAP). Korespondent dyplomatyczny Reutera donosi z Londynu, że rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych stwierdził, iż Związek Radziecki w swoim oświadczeniu co do rewizji konwencji w Montreux z 1936 r. domaga się zwołania międzynarodowej konferencji, która by się zajęła ustaleniem nowego reżimu dla Dardaneli.

Rzecznik dodał, że w Poczdamie ustalono, iż trzy mocarstwa miały przedstawić ich stanowisko co do rewizji umowy w Montreux rządowi tureckiemu. W listopadzie ub. r. odpowiednie zawiadomienie

nia przesłane zostały przez Wielką Brytanię i USA do Ankary.

Oświadczenie ZSRR zostało zredagowane tak z uwzględnieniem Poczdamu jak i z uwzględnieniem klauzuli konwencji z 1936 r., zastrzegającej, iż każdy z podpisanych może w okresach 5-letnich przedkładać poprawki, na 3 miesiące przed rocznicą ratyfikacji.

Chociaż rok temu sprawa ta była dyskutowana w Poczdamie, jednakże obserwatorzy dyplomatyczni są zdania, że radziecki wniosek domagający się rewizji jest zdarzeniem wielkiej wagi międzynarodowej.

Chociaż wszystkie wielkie mocarstwa zgadzają się z tym, że konwencja z 1936 r. jest anachronizmem, gdyż wyłączone są z niej USA, a włączone b. wrogie mocarstwo — Japonia, nie mające żadnych interesów na Morzu Śródziemnym, to jednak spodziewana jest wielka rozbieżność zdań co do tego, w jaki sposób konwencja ta ma zostać obecnie zrewidowana.

Konwencja w Montreux została podpisana w roku 1936 przez następujące państwa: Bułgarię, Francję, Wielką Brytanię, Grecję, Japonię, Rumunię, Turcję, Związek Radziecki i Jugosławię.

Gabinet turecki obraduje

LONDYN, 13.8. (PAP). Agencja Reutera donosi, że gabinet turecki rozpatrywał już projekt odpowiedzi na notę radziecką, domagającą się rewizji Konwencji w Montreux. Stosownie do otrzymanych wiadomości, Związek Radziecki domaga się nie tylko rewizji konwencji w sprawie cieśniny, ale żąda udziału i kontroli i obrony Dardaneli na równi z Turcją. Gabinet turecki zebrał się w dniu wczorajszym obradując do późnej nocy.

Oczekuje się rychłego opublikowania pełnej treści noty radzieckiej oraz odpowiedzi tureckiej.

Według ostatnich wiadomości — podaje agencja Reutera — Związek Radziecki w nocy swej skierowanej do Turcji w sprawie rewizji Konwencji w Montreux, wyraził życzenie, aby ustanowienie nowego kierownictwa cieśniny, które by sprawowały kontrolę żeglugi między Morzem Śródziemnym i Morzem Czarnym było rozpatrywane i dyskutowane tylko przez państwa posiadające wybrzeże Morza Czarne-go, a mianowicie Związek Radziecki, Rumunię, Bułgarię i Turcję.

DZIS

HINDUSI

LUDŹMI „NIŻSZEJ RASY”

PANI PAWŁOWSKIEJ
SZKODA NIEMCÓWZA PRZYDZIAŁ „NA LEWO”
PRZYDZIAŁ NA ZAMEKPACZKI ZAGRANICZNE
I PROKURATOR

KTO JEDZIE DO OSŁO?

3 zasady polskiej polityki

Ambasador Lange przyjął na konferencji prasowej w Londynie dziennikarzy angielskich i zagranicznych i przedstawił im wytyczne polityki polskiej w Radzie Bezpieczeństwa, oświadczając m. in.:

„Nie ma żadnej sprzeczności między interesami Polski a zadaniami ONZ. Celem ONZ jest bowiem ugruntowanie pokoju i bezpieczeństwa na świecie. Polska należy do krajów, które najbardziej ucierpiały podczas wojny. Dlatego popiera ona i popierać będzie wszelkie starania, zmierzające do utrwalenia pokoju. Wychodząc z tego założenia, można przedstawić podstawowe zasady polityki polskiej na terenie ONZ i Rady Bezpieczeństwa w trzech punktach:

1.

Pragniemy wywrzeć pozytywny wpływ na ONZ, aby ta międzynarodowa organizacja wszystkich milujących pokój narodów mogła osiągnąć swe cele.

2.

ONZ będzie mogła wywiązać się ze swych zadań, jeżeli wielkie mocarstwa będą przyjaźnie współpracowały z sobą. Dlatego popieramy wszelką inicjatywę, zmierzającą do takiej współpracy między narodowej i przeciwstawiamy się wszelkim próbom zmażenia jej.

3.

W związku z powyższym występujemy przeciwko koncepcji tworzenia bloków, a w szczególności przeciwko tendencji utworzenia w ramach ONZ bloku skierowanego przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Odpowiadając na pytania korespondentów, oświadczył prof. Lange, że polska polityka zagraniczna opiera się na zasadzie, że polityczna i ekonomiczna współpraca państw europejskich jest możliwa. Współpraca ta leży w interesie gospodarczym Polski.

Prof. Lange stwierdził następnie, że nie ma żadnego bloku państw słowiańskich. Państwa te postanowiły jedynie raz na zawsze zabezpieczyć się przed agresją niemiecką i dlatego często występują wspólnie. „Gdyby na przykład — powiedział prof. Lange — Wielka Brytania występowała jako obrończyni naszej granicy nad Odrą, a ZSRR jako przeciwnik — wówczas głosowalibyśmy na arenie międzynarodowej przeciwko ZSRR. Lecz w rzeczywistości ZSRR popiera interesy krajów Europy Wschodniej wobec Niemiec w większym stopniu niż mocarstwa zachodnie. Polska, Czechosłowacja, Jugosławia oraz część ZSRR znajdowały się pod okupacją niemiecką. Kraje te mają wspólne doświadczenia i podobne poglądy na problem niemiecki. Nie dziwnego, że w sprawie tej występują wspólnie. W innych jednak wypadkach Polska często głosowała przeciwko ZSRR zależnie od swych interesów i poglądów na dane zagadnienie”.

W odpowiedzi na dalsze zapytania w sprawie polsko-amerykańskich stosunków gospodarczych prof. Lange zakomunikował korespondentom, że Polska liczy na pomoc Stanów Zjednoczonych przy odbudowie kraju oraz że w tej sprawie zwróci się nie tylko do rządu Stanów Zjednoczonych, lecz również do przedsiębiorstw prywatnych.

Sensacyjne zeznania b. feldmarszałka

Armia niemiecka przygotowała się tylko do obrony przed Polską i Czechosłowacją!

NORYMBERGA, 13.8. (PAP). Feldmarszałek von Rundstedt, głównodowodzący frontu zachodniego, podczas kontrofensywy w Ardenach w okresie Bożego Narodzenia 1944 roku, oświadczył przed Trybunałem, że był przeciwny temu uderzeniu, ponieważ wszystkie warunki niezbędne dla powodzenia tego planu nie były odpowiednie.

„Moim zdaniem wojna nie mogła być wygrana — powiedział Rundstedt. — Została ona przegrana z chwilą gdy sojusznicy stworzyli silne oparcia na ziemi francuskiej”. Marszałek Rundstedt dodał jeszcze, że i on i feldmarszałek Rommel uważali, że trzeba front przenieść z powrotem do Niemiec, ale Hitler nie chciał słuchać. Rundstedt nie był nigdy

zwolennikiem usunięcia Hitlera siłą, uważając, że zamach nie ma widoków powodzenia.

Przytaczając oświadczenie marszałka Montgomery, że wojsko musi być apolityczne „obecnie i w przyszłości” Rundstedt utrzymywał, że stanowisko to było przestrzegane w naczelnym dowództwie niemieckim. Dodał on jeszcze, że robił wszystko, co tylko możliwe, aby pomóc ludności francuskiej przez dostarczenie większej ilości żywności dla kolejarzy i zapatrzenia Paryża w żywność i węgiel.

Wzięty w krzyżowy ogień pytań, Rundstedt utrzymywał, że przygotowania armii niemieckiej było czysto obronne. „Polacy i Czechosłowacy wspólnie mogli zalać całe wschodnie Niemcy” — twierdzi Rundstedt.

—ooo—

Niemki chcą uciekać z „Valerlandu”

BERLIN, 13.8. (PAP). W Niemczech mnożą się obecnie procesy rozwodowe. W jednej tylko dzielnicy Berlina zanotowano w ciągu 6 miesięcy 25.000 podań rozwodowych, tak, że musiano znacznie powiększyć liczbę sędziów do tych spraw. „Epidemia” rozwodów tłumaczy się tym, że kobiety niemieckie po wieloletniej rozłące z mężami pragną i nadal prowadzić życie samodzielne.

Inną przyczyną jest fakt, że młode Niemki opanowane zostały istną manią wyjazdu za granicę — przez małżeństwo z cudzoziemcami. Prasa niemiecka występuje dość krytycznie przeciwko poszukiwaczkom amerykańskich i amerykańskich mężów.

—ooo—

Rozmowy polsko-czechosłowackie

PRAGA, 13.8. (PAP). Nawiązując do podanych przez czechosłowacką agencję prasową wiadomości o rozmowie polskiego charge d'affaires w Pradze dra Romana Staniewicza z wicepremierem rządu Fierlingerem w sprawie wzajemnych stosunków czesko-polskich, socjaldemokratyczny dziennik czeski „Pravo Lidu” pisze:

„Za zgodą między Czechosłowacją a Polską przemawia wiele względów politycznych i gospodarczych. Na Konferencji Pokojowej w Paryżu już uwidoczniła się objawy, wskazujące na to, że możliwa jest współpraca, gdy znajdzie potrzeba obrony interesów dwóch państw. Obecnie również stoimy przed możliwością wspólnego porozumienia się na drodze praskich rokowań zastępcy polskiego ministra spraw zagranicznych z wicepremierem rządu czechosłowackiego Fierlingerem w sprawie dotyczącej obydwu państw.

Jak wykazuje przykład paryski, ze strony czechosłowackiej ramiona są otwarte. Rokowania praskie to potwier-

dza. Przy wzajemnym porozumieniu się i współpracy obydwu słowiańskich państw, usunięte zostałoby to wszystko, co przeszkadzało dotychczasowemu zbliżeniu i stworzony zostałby sojusz, który pod względem politycznym i gospodarczym stanowiłby mocny punkt w Europie Środkowej. Ze strony Czechosłowacji przejawiają się dowody dobrej woli, przypuszczamy, że to samo nastąpi i z polskiej strony. Dwa wymienione przykłady uważamy za niezwykle korzystne oznaki zgody czechosłowacko-polskiej, a politycznie — za bardzo ważne”.

—ooo—

Sfałszowali 9 mil. franków

PARYŻ, 13.8. 27 osób oskarżonych o sfałszowanie 9 milionów franków, zostało aresztowanych w Bordeaux podczas akcji skierowanej przeciwko czarnej giełdzie.

—ooo—

SA „opiekowała się” żołnierzami...

NORYMBERGA, 13.8. Pierwszym świadkiem a obronę SA — ostatniej organizacji wymienionej w oskarżeniu — był Franz Bock. Oświadczył on, że SA rozpoczęła swą działalność od organizacji klubów sportowych i ćwiczeń, a później stała się organizacją opiekującą się żołnierzami, powracającymi z frontu.

Prokurator wymienia dyrektywy ćwiczeń SA z 1933 r. i 1939 roku, które obejmowały takie ćwiczenia jak maszerowanie, musztra żołnierska, strzelanie, trening w polu i na koniu sport. Wydaje się być zupełnie jasnym, że sport był tylko pretekstem i środkiem do osiągnięcia końca.

Krwawe zajścia w Palestynie

JEROZOLIMA, 13.8. (Obsł. wł.). W związku z oświadczeniem brytyjskim, ogłoszonym ubiegłej nocy, a dotyczącym emigrantów żydowskich, doszło w dniu

dzisiejszym na terenie Palestyny do rozruchów.

W wyniku starć zabite zostały trzy, a rannych siedem osób.

W porcie w Haifie pasażerowie dwóch statków z nielegalnymi emigrantami zostali przeprowadzeni na wojskowe transportowce brytyjskie, którymi przewiezieni zostaną na wyspę Cypr. Pokłady tych statków ogrodzono drutem kolczastym dla uniemożliwienia ucieczki.

W Haifie zebrany tłum obrzucił kamieniami i szkłem marynarzy, którzy przyszlizli przetransportować schwytanych emigrantów żydowskich. W mieście wojsko zmuszone było użyć broni, raniąc śmiertelnie jedną kobietę.

—ooo—

Anglicy płacą funtami Niemcy — markami

BERLIN, 13.8. (PAP). Z dniem 1 sierpnia w strefie brytyjskiej została wprowadzona waluta zastępcza w postaci funtów i szylingów. W hotelach, restauracjach i sklepach wojskowych obowiązuje tylko ta waluta. Marka aliancka pozostała jako środek płatniczy z ludnością niemiecką.

Hitler się kłania!

Hindusi — ludźmi „niższej rasy”

Przywódca hinduskich robotników naftowych w południowym Iranie, Faruki, zamieścił w gazecie „Free Press Journal” artykuł. „Jestem Hindusem i pracowałem jako robotnik w anglo-irańskich przedsiębiorstwach naftowych — pisze Faruki. — Wiem z całą pewnością, że wojska hinduskie zostały posłane do Basry nie dla ochrony interesów moich towarzyszy-robotników, lecz dla ochrony zysków angielskich przemysłowców naftowych”.

Faruki opisuje dalej niezmiernie ciężkie warunki, w jakich żyją hinduscy robotnicy naftowi zwerbowani przez Anglików do pracy w Abadanie. Podkreśla on, że Anglicy traktują ich jako ludzi niższej rasy. Przytacza następnie fakty, wskazujące na to, że Anglicy starają się wznieść nienawiść między Hindusami i Irańczykami. Wbrew tym próbom Irańczycy i Hindusi przy pomocy członków partii ludowej zjednoczyli się dla protestu przeciw nieludzkim warunkom egzystencji, u-

tworzyli związek zawodowy i przystąpili do strajku.

Faruki pisze następnie o zamiarze Anglików wydalenia z Iranu 500 Hindusów, „prowodyrów” strajkowych.

—ooo—

Katastrofa samolotu z harcerkami

LONDYN, 13.8. API. Wczoraj po poł. w okolicy Dublina (Irlandia) wydarzyła się w czasie ulewnej deszczu i wichury katastrofa lotnicza. Katastrofie uległ samolot, na pokładzie którego znajdowało się około 25 harcerek francuskich, udających się na zaproszenie harcerek irlandzkich do Dublina. Nie ustalono jeszcze szczegółów związanych z katastrofą, wiadomo tylko, że 20 dziewcząt odniosło rany. Na miejsce katastrofy udały się samochody sanitarne i personel.

—ooo—

Zgon H. G. Wellsa

LONDYN, 13.8. (Obsł. wł.). Rozgłoszenia londyńska doniosła dziś wieczór o śmierci sławnego pisarza angielskiego H. G. Wellsa.

Jaka szkoła — jaki zawód?

Stoimy u progu nowego roku szkolnego 1946-47 — fakt ten zmusza wielu rodziców do poważnego zastanowienia się nad przyszłością ich dzieci. Jasnym jest, że przyszłość ta zależy w poważnym stopniu i od tego, do jakiej szkoły zapiszemy nasze dziecko. Już bowiem od najmłodszej chwili kształcenia zarysowuje się przyszły zawód dziecka. Istotnie, zmiany, jakie dokonują się w naszym życiu, zmuszają do szczególnie głębokiego zastanowienia się nad wyborem rodzaju i typu szkoły, do jakiej chcemy zapisać nasze dzieci, które ukończyły szkołę powszechną. Na łamach naszego pisma poświęciliśmy w ciągu bieżącego roku cały szereg artykułów („Szkoła i Wychowanie”), w których wybitni specjaliści scharakteryzowali system naszego obecnego szkolnictwa.

Obecnie starać się będziemy informować naszych Czytelników o poszczególnych zawodach, w ramach krótkich wypowiedzi przedstawicieli poszczególnych zawodów, umieszczanych w rubryce „Jaka szkoła, jaki zawód?”

Niezależnie od tego każdy, kto chce i ma coś do powiedzenia na temat takiego czy innego zawodu, może wypowiedzieć się bezpośrednio w formie listu do Redakcji, która wyśle go do zamieszczenia.

Pani Pawłowskiej szkoda Niemców

„Bo kiedy byli Niemcy, było mi dobrze” — zdanie to wypowiedziane podnieconym głosem zwróciło uwagę milicjanta przechodzącego obok wejścia do parku Łazienkowskiego w Warszawie. Zainteresowany, komu przy Niemcach było dobrze, milicjant zawrócił w kierunku, skąd dochodził głos, mianowicie do budki z papierosami i wodą sodową u wejścia do parku. Budkę otaczała gromada ludzi, którzy w sposób dosadny wyrażali się o jej właścicielce chwalejąc Niemców.

Jak wyjaśniono milicjantowi, zajście miało następujący przebieg: Film Polski do zdjęć do filmu „Zakazane piosenki” użył oddziału jeńców niemieckich, którzy ubrano w nowe mundury, hełmy, dało im ładownice i karabiny, a następnie kazano maszerować ze śpiewem ulicami War-

szawy. Widok ten wzruszył do tego stopnia właścicielkę kiosku z papierosami, Józefę Pawłowską, że roztkliwiona „biednymi Niemcami, z których dla głupiego filmu zrobiono szopkę” — ofiarowała im 100 sztuk „Bałtyków”.

Fakt ten wywołał zrozumiałe oburzenie przechodniów, którzy zaczęli go głośno komentować, rzucając pod adresem „iłościwej” kupcowej cierpkie uwagi. Wówczas to właścicielka, pani Pawłowska, oświadczyła, że szkoda jej Niemców, bo przy Niemcach było jej dobrze. Milicjant uspokoiwszy wzburzony tłum, spisał protokół zajścia, podkreślając stanowisko właścicielki sklepu.

Po południu, gdy Pawłowska zdążyła ochłonąć z oburzenia i zastanowić się nad przebiegiem rannego zajścia, w za-

świeższej rozmowy z milicjantem zaofiarowała mu 500 złotych „na ewentualne koszty zniszczenia protokołu”. Milicjant w odpowiedzi na propozycję kupcowej, spisał drugi protokół, tym razem za usiłowanie przekupienia funkcjonariusza na służbie.

Dziwni są ludzie. Jeżeli są jeszcze takie typy jak Pawłowska, to miejsce ich nie jest w budce z papierosami i wodą sodową, lecz gdzie indziej, gdzie będą mogli w ciszy i spokoju wspominać „dobre czasy niemieckie”.

Kredyty dla rolników

Komisja do rozprawiania kredytów inwestycyjnych dokonała w dniu 10 bm. podziału drugiej transzy tych kredytów. Kredyty są udzielane drobnym rolnikom na rozmaite cele, zmierzające do podniesienia rolnictwa. Pożyczki udziela się na okres 3-letni przy oprocentowaniu 6 i pół proc. Podania o pożyczkę należy kierować do Komisji przy Powiatowych Biurach Rolnych.

WRN buduje

W sobotę dnia 10 bm. rozpoczęła się budowa gmachu Wojewódzkiej Rady Narodowej przy ul. Spokojnej 7. W związku z tym został powołany Komitet Budowy Domu, na czele którego stoi ob. Jarosław Stefan, członek Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Budowy tego domu podjęła się z przetargu lubelska firma „Murbet”.

62 katów z Radomia

WARSZAWA, 13.8. Polska Wojskowa Misja Zbrodni Wojennych, działająca na terenie Niemiec, zgłosiła wniosek o wydanie 62 zbrodniarzy wojennych, którzy w okresie okupacji stanowili załogę obozu koncentracyjnego w Radomiu. Wśród przestępców znajdują się m. in. komendant obozu Wilhelm Lautenschlager oraz komendanci bloków: Herzig i Grappert.

Gimnazjum korespondencyjne

System regularnej szkoły nie rozwiązuje głodu nauki w masach tych, którzy z różnych przyczyn do szkoły uczęszczać nie mogą. By tym właśnie, chcąc się uczyć masom udostępnić zdobycie średniego wykształcenia ogólnego, TUR przystąpił do organizacji kursów korespondencyjnych w zakresie szkoły średniej. Jest to pierwsza tego rodzaju próba. Kursy nie są imprezą dochodową TUR-u, ale stanowią pomoc dla ludzi pozbawionych możliwości korzystania ze szkoły. Uczestnik kursów płaci tylko 100 zł. miesięcznie, podczas gdy własne koszty TUR-u wyniosą kilka razy więcej.

Program 3-letniej korespondencyjnej szkoły średniej opracowano tak, by przy pewnym wysiłku ze strony uczniów przeobrazić w ciągu trzech lat materiał przeznaczony dla gimnazjum i liceum ogólnokształcącego.

Już pierwsze zgłoszenia uczestników potwierdzają słuszność i potrzebę podjętej przez TUR inicjatywy — na kursy korespondencyjne zgłosiło się z poszczególnych województw ponad 2000 kandydatów, w czym: 156 kandydatów z woj. lubelskiego.

Zgłoszenia napływają w dalszym ciągu do kierownictwa kursów TUR, Warszawa, ul. Wileńska 18.

MUZYKALNY

— Najpiękniejsze godziny mego życia zawdzięczam muzyce.
— Chodzi pan często na koncerty?
— Ja nie, ale żona.

POBOŻNY KOREPETYTOR

— No i jak przeszła pierwsza lekcja, Jasiu?
— Dobrze tatusiu. Ten pan korepetytor jest bardzo pobożny.
— Jak to pobożny?
— Po każdej mojej odpowiedzi składał ręce i mówił: „O Boże, Boże!”

CAŁKIEM ZROZUMIAŁE

— Dlaczego narysowałeś dym z kominą zieloną kredką?
— Bo w tym domu gotują szpinak.

Na kartki sierpniowe

W najbliższych dniach na kartki żywnościowe z m-ca sierpnia wydawana będzie słonina i margaryna. Posiadacze kart żywnościowych I-iej kategorii otrzymają po 0.5 kg słoniny i 0.5 kg margaryny na Nr Nr 30 i 31. Instytucje i firmy, pobierające przydziały zespołowo (od 30 osób), mogą już przygotowy-

Słonina, margaryna, cukier, mydło i kawa

wać listy swych pracowników i składać je wraz z kuponami w Miejskim Wydziale Aprowizacji i Handlu. Indywidualni posiadacze kart żywnościowych I-iej kategorii otrzymają należne przydziały tłuszczu za pośrednictwem Państwowej Przetwórnicy Mięsnej w 4 sklepach, mieszczących się przy ul. Krak. Przedm. 5, Narutowicza 65, Zamojskiej 43 i Lubartowskiej (Hale Targowe). Cena 1 kg słoniny — 6 zł, 1 kg margaryny — 50 zł.

Poza tłuszczem dostaniemy wkrótce na kartki cukier według takich samych norm, jak w ubiegłych miesiącach. Za lipiec i sierpień (łącznie), tylko na kartki I-iej kategorii wydawane będzie mydło do prania w ilości 400 gramów i kawa prawdziwa w ilości 4 dkg. O rozdziale innych artykułów napiszemy osobno.

Wódka i „polityka”

Onegdaj Sąd Okręgowy w Lublinie rozpatrywał w trybie doraźnym sprawę Wiktora Gąszczyka, zamieszkałego w Firleju pow. Lubartów.

Jak wykazało śledztwo i zeznania świadków, dnia 3 kwietnia 1946 r. Gąszczyk zaprosił na wódkę znajomego swego Łalkę Waleriana oraz jeszcze kilku znajomych. Przy wódecie Gąszczyk wspominał o swoim zaginionym bracie, który — ze komo został wciągnięty do AK i zginął, wyraził się, że gdyby wiedział kto był dowódcą AK w Firleju, zabiłby go na miejscu. Wówczas Łalka odrzekł żartem: „Ja byłem dowódcą!”. Gąszczyk jeszcze dwukrotnie powtórzył pytanie. Łalka ponownie oświadczył, że był dowódcą AK. W tym momencie Gąszczyk wyjął z kie-

szon pistolet i strzelił w kierunku Łalki, raniąc go w pierś.

Sąd Okręgowy skazał Wiktora Gąszczyka na 8 lat więzienia.

Gimnazjum korespondencyjne

System regularnej szkoły nie rozwiązuje głodu nauki w masach tych, którzy z różnych przyczyn do szkoły uczęszczać nie mogą. By tym właśnie, chcąc się uczyć masom udostępnić zdobycie średniego wykształcenia ogólnego, TUR przystąpił do organizacji kursów korespondencyjnych w zakresie szkoły średniej. Jest to pierwsza tego rodzaju próba. Kursy nie są imprezą dochodową TUR-u, ale stanowią pomoc dla ludzi pozbawionych możliwości korzystania ze szkoły. Uczestnik kursów płaci tylko 100 zł. miesięcznie, podczas gdy własne koszty TUR-u wyniosą kilka razy więcej.

Program 3-letniej korespondencyjnej szkoły średniej opracowano tak, by przy pewnym wysiłku ze strony uczniów przeobrazić w ciągu trzech lat materiał przeznaczony dla gimnazjum i liceum ogólnokształcącego.

Już pierwsze zgłoszenia uczestników potwierdzają słuszność i potrzebę podjętej przez TUR inicjatywy — na kursy korespondencyjne zgłosiło się z poszczególnych województw ponad 2000 kandydatów, w czym: 156 kandydatów z woj. lubelskiego.

Zgłoszenia napływają w dalszym ciągu do kierownictwa kursów TUR, Warszawa, ul. Wileńska 18.

MUZYKALNY

— Najpiękniejsze godziny mego życia zawdzięczam muzyce.
— Chodzi pan często na koncerty?
— Ja nie, ale żona.

POBOŻNY KOREPETYTOR

— No i jak przeszła pierwsza lekcja, Jasiu?
— Dobrze tatusiu. Ten pan korepetytor jest bardzo pobożny.
— Jak to pobożny?
— Po każdej mojej odpowiedzi składał ręce i mówił: „O Boże, Boże!”

CAŁKIEM ZROZUMIAŁE

— Dlaczego narysowałeś dym z kominą zieloną kredką?
— Bo w tym domu gotują szpinak.

Wyróżnia się Lubelska Chorągiew

Bieżącego lata Główna Kwatera Harcerzy przystąpiła do masowego szkolenia młodych instruktorów. Od 2 sierpnia r. w. wyjeżdża praca w 22-ach obozach — kursach podharcmistrzowskich wszystkich Chorągwi Harcerzy z całej Polski na terenie Śląska Opolskiego.

Wyborem tego pięknego miejsca kierowała chęć pokazania szerokim rzeszom harcerzy, że Śląsk, a szczególnie Opole, zamieszkuje ludność polską. Zcentralizowanie zaś wszystkich kursów ma na celu nadanie akcji jednolitego kierunku szkoleniowego. Oprócz tego harcerze mają możliwość poznania się między sobą i nawiązania kontaktu z innymi organizacjami, jak OMTUR i ZWM, które w ramach tej akcji mają swoje obozy, prowadzone przez harcerskich instruktorów.

Obozy są często odwiedzane przez przedstawicieli władz i miejscowego społeczeństwa. Spośród obozów wyróżnia się stylem puszczańskim i praktycznym urządzaniem kurs Lubelskiej Chorągwi Har-

Skazanie defraudanta

Swego czasu „Gazeta Lubelska” doniosła o aresztowaniu Jana Turkiewicza, któremu zarzucano defraudację 17 tys. złotych ze spółdzielni, w której był skarbnikiem. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 30 lipca br. za powyższe przestępstwo Turkiewicz został skazany na 6 m. więzienia zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

Tragiczny wypadek

Onegdaj na szosie Łęczna—Lublin zdarzył się wypadek samochodowy. Prawą stroną szosy jechała furmanka, za nią auto. W pewnym momencie konie gwałtownie skręciły w lewo, stawiając furmankę na środku drogi. Kierowca auta jadącego nie zdążył zahamować i auto wpadło na furmankę. Dyszel od furmanki uderzył stojącego na stopniu auta pomocnika szofera, zabijając go na miejscu.

**MYDŁO
„SIEW”**
w znanej jakości
do nabycia we wszystkich
sklepach
Fabryka:
Lublin, Przemysłowa 22
Tel. 36-23 3129

PRZETWÓRNIĄ WYROBÓW CHEMICZNYCH „STANGARD”

polca swoje wyroby doskonałej jakości
pastę do obuwia, pastę do podłóg, mydło do prania
pokost, farby olejne itp.

Lublin, Lubartowska Nr 13 — tel. 40-94 2772

Kwiatki mieszkaniowe

Za przydział na „lewo” — — „przydział” na Zamek

Zdaje się, że s.p. Urząd Mieszkaniowy w Lublinie będzie miał pogrzb z wszelkimi honorami. Komisja Specjalna, Prokurator i inne czynniki starają się wyłowić łapowników. Ale do tego trzeba dowodów. Dowodów może dostarczyć tylko publiczność — poszkodowani! Kto z nas nie ma znajomego, który by mu nie szepnął na ucho: X wziął łapówkę za przydział mieszkania! Ale teraz, kiedy się szuka tych iksów, jakoś ludzie milczą! Boją się? Kto dał łapówkę (bo był do tego zmuszony, nie chcąc przebywać na ulicy lub z całą rodziną siedzieć w jakimś kacie) i donieść o tym prokuratorowi, nie ma się czego obawiać. Wszelkim zależy na tym, aby w sprawach mieszkaniowych nareszcie praworządność zastąpiła korupcję. Warszawa daje nam przykład, jak należy postępować. Tam stanęli nieuczciwi pracownicy z Urzędu Mieszkaniowego Aleksander Pepli i Julian Cywiński przed Sądem Doraźnym.

Spółka ta zajmowała się kombinacjami mieszkaniowymi następującego typu:

Do ob. Policzkowskiego zgłosił się jakiś obywatel z nakazem do kwatrowania w mieszkaniu Policzkowskiego.

go. Jednocześnie oświadczył gospodarzowi mieszkania, że ma „stosunek” w Urzędzie Kwaterunkowym i że wobec tego istnieje „możliwość anulowania” nakazu — naturalnie musi to coś kosztować.

W kilka dni później pojawili się u ob. Policzkowskiego kontrolerzy Urzędu Mieszkaniowego, panowie Pepli i Cywiński. Wspólnicy zażądali od nieszczęsnego gospodarza mieszkania 20 tys. złotych za unieważnienie nakazu. Ale gospodarz nie przejął się tym zbytnio, owszem potakiwał, umówił się z panami kontrolerami na następny dzień i — udał się do Milicji, gdzie zameldował o dziwnych praktykach kontrolerów.

Spółka kontrolerska zjawiła się w wyznaczonym dniu, ob. Policzkowski

zaczął się targować, kontrolerzy zniżyli łapówkę do 10 tysięcy złotych. Ob. Policzkowski wręczył im 10 tys. złotych, ale zanotował uprzednio numery banknotów. Dowody były gotowe, łapownicy wyszli z mieszkania, na schodach czekała ich Milicja i obaj stanęli przed Sądem Doraźnym, który ich skazał na 8 lat więzienia każdego.

Delegaci UNRRA znowu w Lublinie

Wczoraj przybył do Lublina delegat UNRRA na województwo lubelskie, p. Mac Govern, w towarzystwie dr. Paulsza i p. Underwood, oficera łącznikowego między

Rabin dr. Herzog do ks. biskupa Kubiny

Przebywający w Warszawie rabin naczelny Ziemi Świętej dr. Izaak Herzog przesłał do biskupa częstochowskiego dra Kubiny telegram treści następującej:

„W związku z wysoce humanitarnym i odważnym oświadczeniem Jego Ekscelencji po wypadkach kieleckich, pozwalam sobie przesłać serdeczne podziękowanie i błogosławieństwo. Nie mogąc ze względów technicznych osobiście przyjechać do Częstochowy, chcę tą drogą zapewnić Jego Ekscelencję, że naród żydowski zapamięta Biskupa, który w ciężkich chwilach dla resztek żydostwa polskiego okazał się jednym z tych, którzy realizują wielkie przykazanie Boże „Kochaj bliźniego, jak siebie samego”.

Paczki zagraniczne i prokurator

GDANSK, 13.8. Na zaproszenie prokuratora Sądu Apelacyjnego w Gdańsku dra Najsarka, odbyła się w Gdańsku konferencja w sprawie kradzieży przesyłek za-

granicznych w portach Gdańsk i Gdynia. Stwierdzono, że bezpieczeństwo w portach uległo w ostatnim czasie znacznej poprawie. Poszczególni mówcy podkreślali, że kradzieży tych dopuszczają się przede wszystkim zorganizowane szajki, natomiast kradzieże popełniane przez poszczególnych robotników są nieznaczne. Braki powstają jednak nie zawsze z powodu kradzieży w naszych portach. Nierzadkie są wypadki, w których wspomniane paczki obrabowane zostały już w miejscach ich nadania. Często też specyfikacje wykazują większą ilość przedmiotów, niż faktycznie w nieuszkodzonych paczkach z zagranicy nadeszło. Jednogłośnie stwierdzono konieczność koordynacji działalności organów bezpieczeństwa w portach. W tym celu ustanowieni zostaną dwaj dyrektorzy departamentu, jeden na port gdański i jeden na port gdyński. Do czasu przybycia tych dwóch pełnomocników, którzy wyposażeni będą w bardzo szerokie kompetencje, wybrano specjalną komisję. Wszyscy mówcy wskazywali na konieczność zastosowania najsurowszych kar w stosunku do złodziei okradających przesyłki zagraniczne.

Louis Saillant stwierdza:

Polska wyprzedziła Francję w odbudowie

Na konferencji prasowej w pałacu Wilanowskim sekretarz Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych, p. Saillant, odpowiadając na pytania polskich dziennikarzy, poruszył szereg aktualnych zagadnień polityki międzynarodowej oraz podzielił się wrażeniami ze swego pobytu w Polsce. P. Saillant omówił zagadnienie irańskie, wykazując dobitnie winę Anglii, działającej po linii interesów zainteresowanych kapitalistów i stwierdził, iż Iran powinien być dopuszczony do udziału w Konferencji. Odnosnie Grecji p. Saillant oświadczył, iż po powrocie do Paryża opracuje i wręczy przedstawicielom 21 państw specjalny memoriał, w którym zwróci uwagę, iż obecny rząd grecki stosuje wobec swego ludu metody Hitlera i

Mussoliniego. Sprawa Hiszpanii będzie rozpatrywana podczas wrześniowych obrad ONZ. Wyrażając swe uznanie dla rządu RP, który pierwszy poruszył sprawę Hiszpanii, p. Saillant oświadczył, iż stanowiłoby Polskę podtrzymują organizacje zawodowe 56 narodów.

Dzieląc się wrażeniami z pobytu w Polsce, gość francuski stwierdził, iż Polska osiągnęła większe wyniki w odbudowie kraju, niż Francja. Zarówno pobyt na Wybrzeżu, jak i wizyta na Śląsku, utwierdziła p. Saillant w przekonaniu o wspólnych możliwościach rozwoju gospodarczego Polski.

Trzęsienie na Haiti przesunęło grunt warszawski o kilka milimetrów

WARSZAWA, 13.8. Obserwatorium Sejsmologiczne przy Państwowym Instytucie Geologicznym w Warszawie zanotowało dnia 4 sierpnia br. o godzinie 18 minut 3 wyjątkowo silne trzęsienie ziemi. Odległość ogniska wynosiła 8.500 km.

Sejsmografy zapisywały trzęsienie w ciągu czterech i pół godzin do godziny 22 min. 30; podczas maksymalnej fazy

trzęsienia wszystkie przyrządy wyszły ze skali. Przesunięcie gruntu w Warszawie wynosiło kilka milimetrów.

Według wiadomości podanych w prasie amerykańskiej trzęsienie miało miejsce na Haiti, jednej z wysp archipelagu Wielkich Antyli i wywołało tam wielkie spustoszenie.

OGŁOSZENIE

Zjednoczenie Przemysłu Skórzanego, Okręgu Lubelskiego w Lublinie dawniej Centrala Garbarń Lubelskich w Lublinie przy ulicy Towarowej 41 wzywa wszystkich dostawców skór surowych, którzy dotychczas nie odebrali swoich należności za dostarczone skóry surowe bydlęce, cielęce, baranie itp. w czasie od 22 lipca 1944 r. do 1 maja 1945 r. o zgłoszenie się w biurze Zjednoczenia w godzinach od 8 do 14, gdzie za okazaniem posiadanych kwitów będą mogli otrzymać swoje należności.

Termin ostateczny odbioru należności upływa z dniem 31 sierpnia 1946 r.

3808

Co było wczoraj?

— Wicekról Indii powierzył Pandit Nehru utworzenie rządu tymczasowego.

— W chwili obecnej w Stanach Zjednoczonych znajduje się 3 miliony bezrobotnych.

— Związek Patriotów Polskich w ZSRR zakończył swoją działalność.

— Jugosławia wystosowała do St. Zjednoczonych notę protestacyjną w związku z naruszeniem jej suwerenności przez samoloty amerykańskie.

— Wybory w Rumunię odbędą się dnia 10 listopada br.

— Z dniem 16-go sierpnia br. zostaną wprowadzone w obieg nowe banknoty 1.000-złotowe.

— Dochodzenie w sprawie kradzieży klejnotów książąt Heskich wykazało, że amerykański płk. Durand przywłaszczył sobie klejnoty wartości 1 miliona dolarów.

— W Słowacji został utworzony nowy rząd autonomiczny, w skład którego weszło 9 demokratów, 5 komunistów i 1 niezależny.

— Naczelny dyrektor UNRRA La Guardia na konferencji rady UNRRA ostro potępił odpowiedzialne czynniki za zajęcie nieodpowiedniego stanowiska w sprawie przebywających w Niemczech Polaków.

— Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Samochodowego w USA powziął uchwałę zakupu żywności na sumę 135 tys. dolarów i wysłania jej do Francji i Polski.

— Proces Norymberski przypuszczalnie zakończy się w dniu 2-gim września.

— Minister spraw wewnętrznych Finlandii Julo Leino ujawnił szczegóły spisku, zorganizowanego przez oficerów sztabowych celem obalenia rządu i podjęcia na nowo wojny z ZSRR.

200 tys. t. chemikaliów otrzymamy z Niemiec

SZCZECIN, 13.8. W ramach odszkodowań wojennych wysłane zostały z Berlina dla Polski pierwsze dwa transporty chemikaliów. Drogą kolejową przybędzie 300 ton, na barkach zaś 3.000 ton. Obate ładunki oczekiwane są w najbliższych dniach w Szczecinie. Ogółem Polska otrzyma 200 tys. ton chemikaliów z Niemiec, które po rozdzieleniu w porcie szczecińskim zostaną częściowo rozprowadzone na Ziemię Odzyskaną, a częściowo wyeksportowane za granicę.

Tydzień Majdanka

W piątek, dnia 16 bm o godz. 16-ej odbędzie się w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego zebranie Komitetu Organizacyjnego „Tygodnia Majdanka”.

SPORT

„Lublinianka“ w Przemyślu
wygrywa 5:0 i przegrywa 2:3

Wyprawa Lublinianki do Przemyśla przyniosła wojskowym łatwe zwycięstwo i nieznaczny porażkę. Trudno cyfrowy wynik obydwu występów uznać za ujemny. Ale to co pokazała Lublinianka (a zwłaszcza jej atak) na przemyskim boisku, daleko od biega od zwykłego poziomu i od nadziei, jakie w tej drużynie pokładamy. Dużą wagą lubelskich piłkarzy jest nieprzestrzeganie krycia przeciwnika, jeszcze bardziej gorszy nas niespotykany nigdzie „pokazowy” styl gry, który polega na tym, że napastnik przez połowę meczu może czekać na „okazję”, nie kwapiąc się do żadnej trudniejszej piłki. Trzeba też pamiętać, że w piłkę nożną wygrywa się nogami i głową (nie tylko „główką”), nigdy zaś — gadaniem. Niestety, czasami gracze Lublinianki, jak Różyło i Paprota, chcieliby przegadać mecz, a to nigdy nie stwarza bramek; co gorsza kłótnie psują dobry nastrój wśród kolegów, zniechęcają młodszych, a nawet wyrabiają piłkarstwu lubelskiemu na obcym terenie wcale nie najlepszą opinię. Spodziewamy się, że piłkarze, którzy przed wojną reprezentowali Polskę w spotkaniach juniorów, wykażą w przyszłości więcej ambicji i wyrobienia sportowego.

Lublinianka — RKS
„Błyskawica“ 5:0 (3:0)

W pierwszym dniu (w sobotę) lubliniancy odnieśli łatwe zwycięstwo nad drużyną Rzemieślniczego Klubu Sportowego, demonstrowując ładną i planową grę do przerwy. Należy przypuszczać, że z Błyskawicą uporządkowały się również Lublinianka I-b. Bramkami podzielili się: Różyło — 3, Wójcicki i Malinowski po 1.

KS Polonia — Lublinianka
3:2 (1:0)

Bramki dla Polonii zdobyli: Łódź I — 1 i Szurkowski — 2, dla Lublinianki: Różyło — 1 i Wójcicki — 1. Sędziował ob. Rzęsa z Jarosławia.

Drugiego dnia Lublinianka trafiła na szolową drużynę Przemyśla. Wielki apał utrudniał grę, ale najbardziej popsuli ją omówione poprzednio niesnaski w drużynie. Gdyby Różyło i Paprota wykazali mniej ambicji osobistych, a więcej solidarności z zespołem i sercem do walki, mecz można było wygrać. Polonia słabsza technicznie i taktycznie, górowała bojowością i ambicją. Z gospodarzy wyróżnił się prawoskrzydłowy Szurkowski, niedostatecznie pilnowany przez Rudnickiego. Skrajniści dwie bramki powinien obronić. Obrona Lublinianki spisywała się nieźle. W pomocy najlepiej pracował Cieślński (do chwili kontuzji); defenzywne zadania dobrze spełniał Gęsiński. W ataku tym razem wyróżnili się Wójcicki, który braki techniczne nadrobił sprytem i ofiarnością oraz Malinowski.

Grę zaczynają gospodarze, którzy już w 7 min. mają okazję zdobycia bramki, ale środkowy napastnik Gruszka puduje z 4 metrów. Pierwsza bramka dla Polonii pa-

da w 23 min. po wolnym z linii pola karnego za rękę Gęsińskiego. Łódź I strzela (do obrony) w prawy róg. Wkrótce Lublinianka traci okazję do wyrównania, gdyż Paprota z 8 m strzela w słupek, a Wójcicki przenosi ponad poprzeczkę. Gra wyrównana w żywym tempie nie daje rezultatu do przerwy. W drugiej połowie w 15 min. sfaulowano Cieślńskiego. W 18 min. po ładnej kombinacji Rudnicki — Wójcicki — Różyło, ten ostatni strzela w prawy róg i wyrównuje 1:1. Lubliniancy zry-

wają się do ataku i w 22 min. Wójcicki z dośrodkowania Malinowskiego uzyskuje prowadzenie. Przewaga Lublinianki nie przynosi bramek, natomiast gospodarze wyrównują ze strzału Szurkowskiego w 32 min. i 42 min. prawoskrzydłowy Polonii z przeboju strzela nie do obrony, ustalając wynik. Sędzia obiektywny.

Przed meczem kapitan Lublinianki Rudnicki i skrzydłowy Malinowski otrzymali od klubu upominki z okazji 75 i 50 meczu w barwach Lublinianki.

Przypominamy, że
jeszcze tylko dwa dni
trwa składanie kuponów w konkursie
„Kto jest najpopularniejszym
sportowcem Lublina?”

Bokserzy czy sędziowie?

Jutro o godz. 17,30 na boisku Domu Żołnierza przy ul. Okopowej reprezentacja Wydziału Sędziowskiego Lubelskiego OZPN rozegra mecz piłkarski z bokserami WKS Lublinianka. Lubelscy sędziowie, idąc śladami kolegów ze Śląska, Łodzi i Krakowa postanowili zorganizować takie spotkanie i w Lublinie, aby dochodem z meczu zasilić kasę PZLA przed wyjazdem naszych lekkoatletów do Oslo.

Ze względu na to, że jedenastka bokserów w 90 proc. składa się z czynnych piłkarzy Lublinianki (juniorzy lub drużyna I b), sędziowie zaś — to znani gracze z okresu przedwojennego, mecz czwartkowy ma zapewnić, prawdziwe sportowy poziom.

Bramki bokserów bronić będzie młody, ale bardzo obiecujący przedstawiciel wagi muszej — Jurek Łoziński, wicemistrz Okręgu. Na obronie Franciszka Siemiona (I-go) — starego wygę ringowego wesprze Gajowiak I — stary wyga boiskowy. Tak się złożyło, że trzech koledzy z wagi lekkiej — Włodarczyk, Soldryk I, Fedorowicz tworzą zgraną linię pomocy Lublinianki I b. W ataku obok asów takich jak Cholina, Baran i Zieliński wystąpią Wójcicki i Wnuk; linii tej nie powstydziłaby się niejedna drużyna klasowa.

Rezerwowi: Zych, Krzyżanowski, Chądze i in. równie dobrze posługują się piłką jak rękawicami.

Sędziowie — to dawni gracze lubelskich i zamiejscowych klubów: Marciniak — kiedyś bramkarz AZS-u; Madej — obrońca, który dziś jeszcze z powodzeniem mógłby zagrać w drużynie A-klasowej; Wielgusiak — pomocnik ligowej Warsza-

wianki; Wróblewski — pomocnik AZS-u; Olszowy, Kobiak i Raczkowski są wychowankami „Unii” lubelskiej; Machaj i Paszkowski od niedawna biegają po boisku z gwizdkiem.

Jak widzimy poziom obydwu zespołów jest wysoki, szanse — wyrównane. Nie wiadomo co weźmie górę: młodość, czy rutyna?

Zawody poprowadzi dyr. Kazimierz Gostkowski, wiceprezes LOZPN i przewodniczący Wydziału Spraw Sędziowskich, sędzia honorowy.

We czwartek na boisku przy ul. Okopowej nie powinno zabraknąć nikogo ze sportowców i sympatyków sportu. Nikt też nie powinien oglądać tego meczu bez biletu, gdyż składka na wyjazd naszych lekkoatletów na mistrzostwa Europy do Oslo — to wyraz solidarności sportowego społeczeństwa.

Liga wznowiona

W Krakowie 10 sierpnia odbyło się zebranie przedstawicieli przedwojennych klubów ligowych, na którym postanowiono wznowić działalność Ligi Piłkarskiej PZPN. Do klubów ligowych zaliczono: Cracovię, Wisłę i Garbarnię (Kraków), Polonię Bytomską, Ruch i AKS (Śląsk), Polonię i Legię (Warszawa), Wartę (Poznań) i ŁKS (Łódź). W razie powiększenia liczby klubów do 12 organizatorzy Ligi wezmą pod uwagę Kolejowy Klub Sportowy z Poznania i ZZK z Łodzi. Na czele Zarządu Ligi stanął prof. Dregiewicz z Krakowa.

Lekkoatleci ZSRR
wystąpią w Oslo

Władze sportowe ZSRR postanowiły wysłać do Oslo na mistrzostwa lekkoatletyczne Europy ekipę złożoną z 40 zawodników i zawodniczek.

Równocześnie z zawodnikami mają wyjechać do Oslo delegaci na kongres Międzynarodowej Amatorskiej Federacji Lekkoatletycznej.

C.A.F.C. Praga —
team ZZK ŁKS 2:3 (2:0)

Znana z meczu przeciw Lubliniance (1:1) drużyna czeska uległa słabo grającym łodzianom. Bramki strzelili dla CAFC: Trnka i Kratochwil, dla Łodzi: Łącz 2 i Hogandorf. Do 23 min. przeważali zdecydowanie Czesi prowadząc do przerwy 2:0. Po przerwie opadli jednak na siłach; w tym okresie łodzianie zdobywają 3 bramki (dwie ze spalonego, czego nie zakwestionował słaby sędzia ob. Sperling).

Redaktor Voyl z Czeskiej Agencji Prasowej oświadczył, że łodzianie grali poniżej poziomu, jaki oglądał w Lublinie.

Zabki do butów w pełnym asortymencie, podkładki do nitów wozowych, klamki do kabli elektrycznych i wózki dziecięce spacerowe produkuje

Firma „PRACA“

Lublin, ul. Probstowa 7 tel. 15-12

HURT DETAL 3467

Potrzebni przedstawiciele na prowincję

Podziękowanie

Najserdeczniejsze podziękowanie z głębi serca i Bóg zapłać Kierownictwu i wychowawczyniom kolonii letnich w Kazimierzu Dolnym, zorganizowanym staraniem Stowarzyszenia „Caritas” za troskliwą opiekę przez cały czas trwania kolonii, za pracę, za dostarczenie dzieciom przy zakończeniu kolonii w dniu 11 sierpnia 1946 roku starannie obmyśloną rozrywką przedstawienia przy zapalonym ognisku z bogatym programem, urozmaiconym atrakcjami, — tą drogą składają

Rodzice

3886

Mydło „JAWA“ i „PLON“

Doskonałej jakości

Do nabycia w każdym sklepie

Lubelskiej Fabryki Mydła.

LUBLIN, Przemysłowa 5

Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8

2771

ROLNIKU!

PANSTWOWA SPECJALNA FABRYKA WAG
UCHYLNICH I MASZYN ROLNICZYCH

J. CAUDR w Lublinie ul. Garbarska nr 8 tel. 11-20

Produkuje młocarnie 4-ro i 2-trybowe o napędzie kieratowym, ręcznym i pasowym oraz siewczarnie typu „Warszawianka” i Bental z gwarancją 5-letnią. Fabryka produkuje również wagi uchylnie do 15 kg pocztowe do 220 kg szalkowe do 5 kg, wagi wozowe, wagi kolejowe i automaty do normowania zastrzyków solanki do szynok.

Rolniku, przyjdź i zobacz produkcję z dobrego surowca, a kupisz napewno maszynę z 5-cio letnią gwarancją.

3482

Kto jedzie do Oslo?

Ostateczne eliminacje przed mistrzostwami Europy nie przyniosły rewelacyjnych wyników. Najlepiej spisała się Wajsówna, która rzuciła dyskiem 41,15 m. Kwaśniewska w rzucie oszczepem przekroczyła minimum wyznaczone przez PZLA — 35,09 m. Sprinterki: Moderówna, Słomczewska i Hejducka wykazały zadawalającą formę.

W konkurencjach męskich Rutkowski wygrał setkę w czasie 10,9 przed Danowskim (11,0) i 200 m — 22,7. Piaskowy przebiegł 400 m w 51,8 sek. Nieźle wypadli Gierutto i Kuźmicki w próbie konkurencyj do dziesięcioboju. W biegu na 3 km z prze-

zkodami zwyciężył Swiniarski w czasie 10:35,6. Szkoda, że zabrakło na starcie Kramka, bo kto wie jak zakończyłby się jego pojedynek ze Swiniarskim.

Po zawodach Zarząd PZLA ustalił, że w reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy pojedą do Oslo: Walasiewiczówna, Wajs-Grętkiewicz, Kwaśniewska, Dobrzańska, Stachowicz, Moderówna, Hejducka, Słomczewska, Rutkowski, Piaskowy, Gierutto, Kuźmicki i Swiniarski. Razem — 8 kobiet i 5 mężczyzn.

Wyjazd reprezentacji nastąpi w piątek 16 bm. z Warszawy.

Dla najbiedniejszych

Rada Polonii Amerykańskiej przysłała szereg darów dla Centralnego Komitetu Opieki Społecznej. Z darów tych Wojewódzki Komitet Opieki Społecznej w Lublinie otrzymał m. in. 17 skrzyń odzieży, 89 worków, kartonów i skrzyń z artykułami żywnościowymi, jak czekolada, dżem owocowy, makaron itd. Wszystkie te dary zostaną rozdzielone za pomocą PKOS na teren województwa lubelskiego, które bardzo potrzebuje pomocy. (WKOS Lubelski ma pod swoją opieką ponad 100 tysięcy osób; przeszło 7 tysięcy najbiedniejszych dzieci korzysta z kolonii i półkolonii, zorganizowanych przez WKOS na terenie Lubelszczyzny). Dary żywnościowe Rady Polonii Amerykańskiej otrzymają tylko dzieci, znajdujące się w zamkniętych zakładach opiekuńczych.

000

Ojczyzna pamięta o obrońcach Śląska

KATOWICE. 13.8. W hallu marmurowym gmachu wojewódzkiego w Katowicach odbyła się uroczysta dekoracja zasłużonych powstańców śląskich. 618 powstańców otrzymało 11 krzyży Virtuti Militari V klasy, 20 krzyży Polonia Restituta, 117 złotych krzyży Zasługi, 170 srebrnych oraz 300 brązowych.

Wśród udekorowanych powstańców znajduje się między innymi wicewojewoda Arka Bożek, który otrzymał krzyż Virtuti Militari V klasy oraz kilka kobiet, które w okresie walk i konspiracji brały w nich udział jako kurierki, łączniczki sztabów, emisariuszki, kolporterki prasy i uloczek plakatowych.

Z listów do Redakcji

Zorganizować zbiórke złomu

Sz. Ob. Redaktorze!

Dzisiejszy dziennik radiowy przyniósł wiadomość, że do Gdyni przybył duński statek, przywożąc na swoim pokładzie kilka tysięcy ton złomu żelaznego, który przesłany na Śląsk zasili huty w Chorzowie i Gliwicach. Raduje się serce, kiedy słyszy się o coraz szybszym rozwoju naszego narodowego przemysłu, ale... jest w tym coś, co jednak przyćmiewa tę radość. Otóż złom pochodzący z Danii jest niewątpliwie cennym surowcem dla naszych hut, ale przynajmniej otwarcie, kosztuje on niemało tak potrzebnych dla odbudowy naszego zniszczonego kraju, pieniędzy. A czy nie prostszym i korzystniejszym dla nas byłoby zorganizowanie ogólnokrajowej zbiórki złomu, który zawala ulice i place, mimo że działania wojenne zakończone zostały już od dwóch lat, szpecąc swoim widokiem teren i nasuwając co krok przykre wspomnienia przeżytych koszmarnych czasów wojny.

Proszę więc Ob. Redaktora, by poruszył tę sprawę na łamach „Gazety Lubelskiej” i zaapelował do społeczeństwa

i miarodajnych czynników, o wzięcie tej sprawy do serca. Może zawsze ofiarna Lubelszczyzna zainicjuje i tym razem wspomnianą, a tak moim zdaniem pożyteczną akcję.

Lublinianin W.

Wymieniając „górale” „wymienili” sobie 600 tys.

KRAKÓW. 13.8. Komisja specjalna ukończyła śledztwo w sprawie nadużyć popełnionych przez delegata Ministerstwa Skarbu, Henryka Sygodzińskiego, który przy dodatkowej wymianie pieniędzy dla ludności powiatu nowotarskiego pobrał wraz z kasjerem KKO Karolem Kłosem, kwotę 600.000 zł. na tak zw. „martwe liście”. Wraz z Sygodzińskim i Kłosem aresztowano zastępcę dyrektora KKO Godziszewskiego i urzędniczkę Marię Pawluskiewicz, którzy współdziałali przy nadużyciach. Zatrzymano również dyrektora KKO w Nowym Targu Alfreda Kadora za brak nadzoru.

ZAKŁADY JANA LIZUTA WAPIENNE

W Lublinie, ul. Łęczyńska 36 Telefon 39-41

polecają: wapno hydrauliczne (budowlane), wapno białe, kredę mieloną i ton malarski. 3697a

22.000 kg penicyliny dla Polski

GDYNIA. 13.8. W porcie gdyńskim znajduje się dalekobieżny frachtowiec szwedzki „Stegelheim”. Statek ten przywiózł m. in. dla Polskiego Czerwonego Krzyża różne lekarstwa, a w tym samej penicyliny 36 skrzyń, wagi 22.000 kg. Jest to największy transport tego cennego leku, jaki nadszedł do Polski.

ZBOŻE I ZIEMNIAKI

w partiach wagonowych poleca
Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo Handlowa
„Samopomoc Chłopska”
z odpow. udz.
Bydgoszcz Al. 1-go Maja 16
Tel. 2149 i 2449
Skrót telegr. „Spółrol” 3883

Teatry i kina

TEATR MIEJSKI. Balet Polski Parnela. Pocz. g. 19.15.

KINO „APOLLO”. Film prod. ameryk. „Uwodziciel”. W rolach gł. Kay Francis, Lionel Barrymore. Nadprogr. aktualności PKF.

KINO „BALTIC”. Film prod. sowieckiej „Najazd”. Nadprogr. aktualności PKF.

KINO „DOMU ŻOŁNIERZA”. Film prod. angielskiej „Piękna pleć”. Nadprogr. aktualności PKF.

KINO „RIALTO” wyświetla film p. t. „Skamieniały”. Nadprogram aktualności PKF. (nr. 24).

Początek seansów we wszystkich kinach 15.30, 17.30, 19.30 w niedz. święta 11.30, 13.30.

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

NAUKA

DYREKCJA Gimnazjum Liceum Handlowego dla Dorosłych, kurs przyspieszony (im. Vetterów) Zgrom. Kupców, Bernardyńska 14) ogłasza zapisy na rok 1946/47. Informacje Sekretariat godzina 16-18. 3864a

PRACA

POMOC domowa potrzebna zaraz. Wiadomość: Narutowicza 49, sklep zabawek. 3840

POTRZEBNA młoda uczciwa panienka do sklepu. Zgłoszenia natychmiast T. Tuora, Lublin, Kowalska 1. 3868

POPROWADZĘ samodzielnie większe gospodarstwo na plebanii. Gazeta Lubelska „Gospodyni”. 3878

LOKALE

ZAMIEŃIĆ mieszkanie dwa pokoje, kuchnia, wygodny, Warszawa, na podobne lub mniejsze Lublin. Informacje: 1-go Maja 38 m. 3871

POSZUKIWANIA

POWRACAJĄCYCH z Rosji uprządkować o jakakolwiek wiadomość 1939 o inż. agron. Stanisławie Sitowskim, poruczniku rezerwy 2 PAC-u żona Hanna Sitowska, Warszawa, Kłeczewska 81, brat Janusz Sitowski, Jelenia Góra, 3-go Maja 39. 5388

HANDLOWE

SPRZEDAM aparat radiowy i szafę trzydrzwiową. Ul. Bychawska 41 m. 13. 3824

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygod” Michałowski, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 1217

OKAZJA — brązowe futro, płaszcz z futrzanym kołnierzem, na szpuli oraz płaszcz od deizcu. Narutowicza 45-5. 3833

DO SPRZEDANIA działka w Lubartowie naprzeciw rampy kolejowej, szerokość 26 m, długość 400 m. Wiadomość: Lubartów, Przeczna 19. 3823

KRAWATY i SZALE stale nowe wzory. Wytwórnia „Włókno” Łódź, 6-go Sierpnia 2, telefon 171-03. Ceny fabryczne. 3812

NIERUCHOMOŚCI, sprzedaż pom. biurowy, biuro Mernieckiego Przystęckiego Bogdana Białkowskiego. Lublin, Sądowa 4. 3588

OKRĘGOWA Składnica Sanitarna DOW VII kupi natychmiast w dobrym stanie elektryczną lodówkę. Zgłoszenia do szefa mgra Moniesza Józefa mjra, Lublin, ul. Narutowicza 12, tel. 17-46. 3880

SPRZEDAM biurko i bibliotekę można oglądać Pawia 9, Marcinia. 3867

SZKŁO apteczne, słoiki, igratory, bańki fclerskie, lufianki, korki i inne artykuły po niskich cenach poleca nowo utworzona hurtownia Lublin, Radziwiłłowska 3. 3863

DACHÓWKA-zakładówka (fclówka) 40x20 cm, 2 belki budowlane długości 7 m każda, oraz 3 piece kaflowe, armatura, do sprzedania. Wiadomość: Ochotowskiego 21 (dojazd autobusem nr 4). 3884

ZGUBIŁ

ZGUBIONO W Poznaniu świadectwo dojrzałości nr 1415 na nazwisko De Mezer Jan, wystawione przez Komisję Weryfikacyjną w Lublinie. 3866

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Kraśnik i dowód tożsamości konia nr 97/XIV na nazwisko Domagała Stanisław oraz dowód tożsamości konia nr 63/XIV wydaną przez gminę Zakrzówek na Domagałę Stefanię z Zakrzówka. 3881

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Zamość na nazwisko Bronisława Podgórskiego, zamieszkałego w Żółkiewce p. Krasnystaw. 3877

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty osobiste: zwolnienie z wojska, orzeczenie komisji lekarskiej, świadectwo szkolne, oraz legitymację Związku Zawodowego Pracowników Chemicznych na nazwisko Janika Zygmunta, zamieszkałego Długa 35. 3876

UNIEWAŻNIAM skradzioną kenn kartę wydaną przez Zarząd miasta Lublina na nazwisko Basiewicz Michał, zamieszkałego Głazowa 3-8. 3875

ZGINĄŁ pies foksterier biały, ostryłowy ze smyczką, czarna łaska na grzbiecie. Wabi się Mikuś. Łaskawego znalazcę proszę o odprowadzenie za wynagrodzeniem Ogrodowa 3 m. 1. 3893

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację wydaną przez Inspektorat Szkolny Lublin na nazwisko Heleny Komorowskiej. 3869

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty osobiste: kennkartę wydaną przez Zarząd miasta Lublina, prawo jazdy nr 1930, kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Lublin-miasto oraz świadectwo czeladnicze wydane przez Cech Instalatorów w Lublinie na nazwisko Nogala Stanisława. 3860

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Kraśnik na nazwisko Zakosiennego Lucjana, syna Karola, zamieszkałego gmina Zaklików pow. Kraśnik. 3865

UNIEWAŻNIAM skradzione: naturę szkolną, legitymację szkolną, legitymację B. P. wystawioną przez KUL na nazwisko Lech Głębiński. 3872

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rozpoznawczą (kennkartę) wydaną przez Zarząd gminy Czajki na nazwisko Ropecia Stanisława, zamieszkałego wieś Surchów poczta Krasnystaw. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot do komisariatu Nr 2 Lublin. 3873

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rozpoznawczą wydaną przez Zarząd gminy Markuszów oraz kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Lublin-powiat na nazwisko Peciaka Henryka zamieszkałego gromada Góry pow. Puławy. 3890

ZGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Łopuckiego Jana, urodzonego dnia 30 maja 1927 roku, zamieszkałego Grodzany. 3889

UNIEWAŻNIAM zagubioną książkę wojskową seria A nr 9827 na szosie Chełm-Lublin wydaną przez RKU Chełm na nazwisko Dudka Stanisława, zamieszkałego w Chojnie Nowym pow. Chełm. 3870

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Lublin-powiat na nazwisko Koraka Stanisława, zamieszkałego Krężnica Okrągła gmina Bełżyce, pow. Lublin. 3895

ZGUBIŁM dokumenty szkolne Kazimiera Mysakowskiego. Za zwrot wynagrodzę. Adres: Dr Mysakowska, Górna 9 m. 11. 3887

RÓŻNE

ŚWIATOWEJ sławy jasnovidz-psychografolog zdumiewająco przepowiada. Nadeślij pytania, datę urodzenia, 20 złotych. Odpowiedzi indywidualne — analizy metodą grupową. Podziękowania z całego świata. Vapuro, Katowice, skrzynka pocztowa 376. 3738

NAJSŁYNIEJSZY psychografolog darem jasnovidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć zł 50 za datki. Odpowiedzi za zaliczeniem. „Martyni”, Kraków, Skrytka poczt. 475. 3617

NABOŻEŃSTWA ŻAŁOBNE

Na nabożeństwo żałobne za duszę s. p.
Czesława Xasperskiego
oraz na uroczystość poświęcenia pomnika w dniu 17. VIII. na cmentarz Unicki na godzinę 10 ma zaszczyt prosić przyjaciół i znajomych
3837 RODZINA

Za spójk duszy
s. p.
Jana Bolesława Moniaka
odprawione zostanie nabożeństwo żałobne 16 sierpnia godz. 9 rano w Katedrze.
3874 Żona i syn

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz 26-59. Sekretarz 2. 08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolporter 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów Redakcja nie bierze. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnika” Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamajowska 24, 4) Kiosk—Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Drukarnia Nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik” w Lublinie.

A-9297

Redaguje Kolegium